

St a n o w i s k o   P r e z y d i u m   K K   i   p r z e w o d -  
n i c z ą c y c h   Z a r z ą d ó w   R e g i o n ó w

NSZZ "Solidarność"

WB nr 201

Prezydium KK i Przewodniczący ZR NSZZ "Solidarność" przedstawiają członkom Związku pod konsultację i pod obrady KK następujące stanowisko:

1. Władze partyjno-państwowe wykorzystywały negocjacje ze Związkiem oraz ideę porozumienia narodowego dla wprowadzenia społeczeństwa w błąd. Rozmowy nad kluczowymi postulatami "Solidarności" /kontrola zasobów żywności, samorząd terytorialny, reforma gospodarcza, praworządność, dostęp do środków masowego przekazu/ okazały się bezowocne. Rząd zaskoczył Związek wnosząc do Sejmu projekt tzw. "prowizorium systemowego", które godzi w podstawowe interesy ludzi pracy. W okresie negocjacji władze nasiliły akcję represji antyzwiązkowych, czego najdotkliwiejszym objawem stało się pobicie uczestników grupy plakatowej w Krakowie oraz atak MO na WOSP w Warszawie. Uzasadniony strajk studentów jest rozmyślnie przedłużany przez władze, które torpedują próby rozwiązania konfliktu radomskiego. Co więcej, VI Plenum KC PZPR postanowiło przeforsować w Sejmie ustawę o środkach nadzwyczajnych, utrzymując treść tej ustawy, która zaważyć może o losach Polski w tajemnicy przed narodem. Rozmowy o porozumieniu narodowym wykorzystane zostały przez stronę rządową jako parawan, osłaniający przygotowania do ataku na Związek. W tej sytuacji dalsze pertraktacje na temat porozumienia narodowego stały się bezprzedmiotowe.
2. niezależnie od tego, czy ustawa o nadzwyczajnych środkach działania upoważnia rząd do stawiania cywilnych obywateli przed sądami wojskowymi, zakazu zgromadzeń i ograniczenia podróży, czy tylko do zniesienia prawa do strajku, nie da się wprowadzić jej w życie inaczej, niż drogą terroru. Równałoby się to próbie obezwładnienia społeczeństwa przemocą, dlatego na ewentualne uchwalenie przez Sejm nadzwyczajnych uprawnień dla rządu Związek odpowie 24-godzinnym strajkiem protestacyjnym ogólnopolskim. W przypadku gdy rząd, korzystając z przyznanych mu przez Sejm uprawnień, zastosuje się środki nadzwyczajne, wszystkie ogniwa Związku i wszystkie załogi winny przystąpić niezwłocznie do strajku powszechnego.
3. Tzw. prowizorium systemowe na 1982 r. utrzymuje w praktyce stary system zarządzania gospodarką, obciążając jednocześnie przedsiębiorstwa i ich załogi materialną odpowiedzialnością za decyzje, które pozostaną w rękach organów centralnych. Równa się to przekreśleniu reformy oraz uchwalonych już przez Sejm ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie przy jednoczesnym zagrożeniu licznych przedsiębiorstw bankructwem lub redukcjami i obniżkami płac. Wraz z prowizorium wprowadzone być mają drastyczne podwyżki cen, projektowane przez rząd. Społeczeństwu każe się zapłacić za reformę, której nie ma. Związek nie godzi się na podwyżki cen bez reformy gospodarczej. Przed skutkami takich podwyżek, zamykaniem fabryk, redukcjami i obniżkami płac bronić będziemy ludzi pracy zgodnie z ustawowymi celami Związku zawodowego i przy użyciu wszystkich statutowych środków
4. Porozumienia narodowe nie może polegać na wprowadzeniu Związku do przemałowanego FJN, do czego zmierzała strona rządowa. Takie ozdobienie znacznikiem "Solidarności" fasady starego systemu władzy państwowej, który doprowadził kraj do upadku, nie złagodziłoby w niczym kryzysu, a pozbawiłoby jedynie Związek niezależności i wiarygodności.